

W Czechach chcą karać za szerzenie niechęci do LGBT

11 maja 2016

Czeskie ministerstwo sprawiedliwości przygotowało poprawkę do kodeksu karnego, która odnosi się przede wszystkim do wspierania i finansowania terroryzmu, ale może również karać za zniesławienie homoseksualistów i innych dewiantów.

Poprawkę do obecnego kodeksu karnego przygotował minister sprawiedliwości Robert Pelikán z liberalno-populistycznej partii ANO 2011. Zakłada on przede wszystkim surowsze kary za wspieranie i finansowanie terroryzmu, ale przewiduje również sankcje za szerzenie niechęci do osób o „innej tożsamości płciowej” i orientacji seksualnej. Resort sprawiedliwości tłumaczy, że chce w ten sposób dostosować prawo do standardów Unii Europejskiej, choć zdaniem przeciwników zmian unijne struktury nie przedstawiały podobnych wymogów wobec Republiki Czeskiej.

Przeciwko nowelizacji prawa protestuje Unia Chrześcijańska i Demokratyczna – Czechosłowacka Partia Ludowa (KDU-ČSL), która jest jedną z trzech partii tworzących koalicyjny rząd Bohuslava Sobotki. Według chadeków łączenie kwestii ochrony praw homoseksualistów i zwalczania terroryzmu jest mało odpowiednie, tym bardziej, że kwestie te są już odpowiednio uregulowane w czeskim prawie. Chadecja dodatkowo uznaje, iż projekt w obecnym kształcie może zagrażać wolności słowa, ponieważ karane mogłyby być nawet osoby krytykujące homoseksualistów i publikujące w internecie żarty na ich temat.

Zastrzeżenia do proponowanych zmian mają nie tylko chadecy, ale również resorty spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych, których szefami są politycy Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD).

Na podstawie: Echo24.cz

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)